

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2019 roku, w sprawie o sygn. akt I C 2079/18, z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko D. W. o zapłatę Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od D. W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.789,96 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz nie obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości. W apelacji skarżący wskazał, że sąd zasądził nienależnie roszczenie, a nadto błędnie dokonał wyliczeń zasądzonej kwoty, przez co doprowadził do wyłudzenia przez powoda kwoty 955 zł. Nadto wskazał, iż Sąd nie odwołał się do umowy abonenckiej. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego. Zaznaczyć także należy, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd II instancji podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу Sądu I Instancji, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do stanowiska apelacji.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty zgłaszane w apelacji nie są zasadne. Z treści apelacji wynika, że pozwany zarzuca zaskarżonemu orzeczeniu błędne ustalenie stanu faktycznego. Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego, znajdujących oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zakreślonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji przyjmuje za własne.

Zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przywołany przepis statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, która stanowi jeden z przejawów niezawisłości sędziowskiej. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych

związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Wobec tego dla skuteczności zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Skarżący powinien przy tym wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, LEX nr 180925).

Sąd Okręgowy podziela przedstawione powyżej poglądy stanowiące ugruntowany dorobek judykatury. Konfrontując ich treść ze stanowiskiem strony skarżącej należało uznać, że zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu nie mogą być uznane za zasadne, albowiem pozwany nie wykazał, ażeby Sąd pierwszej instancji przekroczył wyznaczone w treści art. 233 § 1 k.p.c. ramy swobodnej oceny dowodów.

Podzielając w pełni ustalenia faktyczne poczynione w toku postępowania pierwszoinstancyjnego i przyjmując je za własne Sąd Okręgowy uznał, że na aprobatę zasługuje również ocena prawna ustalonych okoliczności sprawy wyrażona w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, która legła następnie u podstaw kwestionowanego rozstrzygnięcia.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., zgodnie z treścią umowy, opisanej szczegółowo przez Sąd Rejonowy, świadczyła na rzecz pozwanego D. W. usługi telekomunikacyjne, za które wystawiała faktury VAT. Pozwany nie uregulował co najmniej dwóch faktur. Z tych względów pismem z dnia 22 marca 2017 roku strona powodowa wypowiedziała pozwanemu zawartą umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz wezwała pozwanego do zapłaty zaległej kwoty wraz z karą umowną. Pozwany zaś nie uregulował wskazanego zadłużenia.

Nadto operator złożył pozwanemu stanowcze oświadczenie wskazując, że istnieje możliwość anulowania skutków wypowiedzenia poprzez zapłatę jedynie należności wynikających z faktur i odsetek tj. kwoty 31,72 zł w terminie do dnia 26 kwietnia 2017 roku, zaś przywrócenie świadczenia usług telekomunikacyjnych nastąpi w terminie 7 dni od spełnienia powyższego warunku, oraz że po przywróceniu świadczenia usług wypowiedzenie umowy stanie się bezskuteczne, a kary umowne zostaną anulowane. Warunek ten nie został przez pozwanego spełniony. Dlatego też powód naliczył pozwanemu karę umowną w wysokości 1.757,58 zł.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązań (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2008 roku, V CSK 85/08, LEX nr 457785). Treścią zastrzeżenia kary umownej jest zobowiązanie się dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zapłata kary umownej stanowi niejako automatyczną sankcję przysługującą wierzycielowi w stosunku do dłużnika w wypadku niewykonania przez niego lub nienależytego wykonania zobowiązania z przyczyn, za które dłużnik odpowiada. Kara umowna może być zastrzeżona w każdej umowie, zarówno tej nazwanej, jak i w umowach nienazwanych, w umowach rezultatu, jak i starannego działania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2007 roku, V CSK 333/07, OSNC 2009, nr 2, poz. 30). Kara umowna stanowi sankcję cywilnoprawną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. W doktrynie i judykaturze wskazuje się na dwie najistotniejsze funkcje tego zastrzeżenia umownego. Przyjmując, że kara umowna jest surogatem odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wskazuje się na jej funkcję kompensacyjną, albowiem pozwala ona wierzycielowi dochodzić wyrównania poniesionej przez niego szkody bez konieczności wykazywania jej wysokości. Równie istotnym zadaniem kary umownej jest także zabezpieczenie wykonania zobowiązania i tym samym zwiększenie realności spełnienia umówionego świadczenia oraz ułatwienie naprawienia szkody. Takie oddziaływanie jest określane mianem funkcji stymulacyjnej kary umownej, bowiem jej zastrzeżenie ma mobilizować dłużnika do prawidłowego wykonania zobowiązania. Kara umowna, zapobiegając niewykonaniu zobowiązania, służy niewątpliwie

ochronie interesów prawnych wierzyciela. Jednocześnie wysokość ustalonej kary umownej, wybrany rodzaj kary, a także wzgląd na łatwość dochodzenia tego świadczenia także ma oddziaływanie stymulujące na dłużnika. Nie ulega przy tym wątpliwości, że kara umowna należy się wierzycielowi tylko wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1970 r., sygn. akt II CR 167/70, opubl. OSNCPiUS 1970, Nr 11, poz. 214; z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt IV CK 746/04, LEX nr 284693; z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt II CSK 84/12, LEX nr 1232233; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 czerwca 2006 r., sygn. akt I ACa 2321/05, niepubl.). Wierzyciel dochodzący roszczenia o zapłatę kary umownej musi wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2000 r., sygn. akt I CKN 791/98, LEX nr 50891). Jeżeli dłużnik wykaże, że nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie (nienależyte wykonanie) zobowiązania, będzie wówczas zwolniony z obowiązku zapłaty kary umownej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2007 r., sygn. akt III CSK 234/07, LEX nr 487539). Należy zaakcentować, że dopuszczalne jest także rozszerzenie zakresu okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność i zastrzeżenie odpowiedniej kary umownej. Odpowiedzialność dłużnika w zakresie kary umownej bez względu na przyczynę niewykonania zobowiązania powinna być w umowie wyraźnie określona, nie ma bowiem podstaw do dorozumienia rozszerzonej odpowiedzialności dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., sygn. akt II CSK 180/10, LEX nr 970070).

Odnosząc powyższe rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że bezsporne jest, iż pozwany zawarł z powodem umowę na okres od dnia 10 maja 2016 roku do 10 czerwca 2018 roku na warunkach promocyjnych. Warunki oferty promocyjnej, w ramach której umowa została zawarta, wskazywały, że za wykonane usługi pozwany będzie uiszczał na rzecz powoda opłaty abonamentowe oraz opłaty za usługi telekomunikacyjne i inne usługi zgodnie z cennikiem. Powód – jak podkreślił Sąd Rejonowy – wykazał przy tym, że w umowie zawartej na warunkach promocyjnych, przyznał pozwanemu ulgi w łącznej wysokości 3.430,19 zł, skalkulowane przy założeniu, że umowa będzie trwała od dnia 10 maja 2016 roku do dnia 10 czerwca 2018 roku. W związku z zawarciem umów na warunkach promocyjnych pozwany przyjął na siebie zobowiązanie o charakterze niepieniężnym do utrzymywania aktywnej karty SIM przez czas określony, na który umowa została zawarta, co miało bezpośredni związek z przyznaną pozwanemu ulgą abonencką. Kara umowna została zatem zastrzeżona za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania pozwanego polegającego na nierozwiązywaniu umowy przez czas określony w umowie. Pozwany nie wykonał ciężącego na nim zobowiązania niepieniężnego do utrzymywania aktywnej kart SIM w sieci powoda przez czas określony, stąd powód naliczył pozwanemu karę umowną, zgodnie z warunkami umowy, za czas będący różnicą pomiędzy przyjętym przez pozwanego okresem zobowiązania niepieniężnego a faktycznie spełnionym zobowiązaniem niepieniężnym.

Nadmienić należy, iż kara umowna nie została naliczona przez operatora sieci za nieuiszczenie przez pozwanego należnych płatności, lecz na skutek wypowiedzenia umowy przez operatora, przed upływem terminu na jaki umowa została zawarta, w związku z naruszeniem przez pozwanego postanowień umowy (zadłużenie na koncie abonenckim).

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy wykazał co składało się na zasądzoną kwotę oraz sposób wyliczenia powyższej kwoty. Jak prawidłowo podniósł Sąd Rejonowy zasądzona kwota kary umownej przy uwzględnieniu łącznej kwoty ulgi w całym okresie obowiązywania umowy oraz pozostałego czasu trwania umowy wynosi 1.757,38 zł. Kwota ta nie przewyższa kary określonej w warunkach umowy w wysokości 2000 zł. Nadto powód wystawił pozwanemu notę odsetkową o nr (...) opiewająca na kwotę 80,86 zł. Na zadłużenie pozwanego składała się faktura Vat w kwocie 31,72 zł, kara umowna w wysokości 1757,38 zł oraz nota odsetkowa w wysokości 80,86 zł. Łączna kwota zadłużenia wynosiła 1.869,96 zł. Powód występując z pozwem wziął pod uwagę kwotę wpłaty w wysokości 80 zł dokonanej przez pozwanego i dochodził zasądzenia kwoty 1.789,96 zł. Należy zatem uznać, że Sąd Rejonowy zasadnie uwzględnił powództwo powoda w całości, bowiem znajdowało ono potwierdzenie w materiale dowodowym i w szczegółowym wyliczeniu zawartym w treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji.

Podsumowując powyższe wywody stwierdzić należy, że wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.